

Rola organizacji społecznych w kształtowaniu kultury politycznej Danii

Autor tekstu: **Przemysław Piela**

Wstęp

Zjawisko kultury politycznej oraz rola organizacji społecznych w jej kształtowaniu stanowią złożoną problematykę w badaniach z zakresu takich dziedzin jak politologia, psychologia czy socjologia. Analizując to zagadnienie na przykładzie jakiegokolwiek kraju należy wziąć pod uwagę wiele istotnych czynników społeczno-historycznych, ekonomicznych oraz geopolitycznych, przede wszystkim zaś należy dokładnie określić terminologię i zakres badań. W przypadku Danii problem jest o tyle specyficzny, że mowa tutaj o rozwiniętej demokracji z wysokim współczynnikiem udziału obywateli w życiu publicznym, a co za tym idzie, jednym dominującym typie kultury politycznej. Organizacje społeczne są tylko jednym z wielu elementów życia publicznego, dlatego ich wpływ na kształtowanie kultury politycznej obywateli będzie ograniczony, jednak nie niezauważalny. W niniejszej pracy spróbujemy zastanowić się w jaki sposób duńskie organizacje społeczne mogą wpływać na kulturę polityczną Duńczyków oraz jak przekłada się to na stosunek samych Duńczyków do tychże organizacji oraz do polityki jako takiej. Odpowiemy na pytanie na czym polega fenomen duńskiego społeczeństwa obywatelskiego i czy można go zawdzięczać działalności organizacji społecznych.

Część 1. Kultura polityczna

Pojęcie kultury politycznej

Kultura polityczna, wbrew temu co powszechnie się o niej sądzi, nie jest i nie może być określeniem wartościującym. Niejednokrotnie chciałoby się powiedzieć o czyjejs niskiej bądź wysokiej kulturze politycznej, poprzez analogię do kultury osobistej w rozumieniu potocznym. Sami politycy często wykorzystują „argument kultury politycznej” w debacie publicznej, niemniej bez względu na grupę społeczną mamy zawsze do czynienia, nawet w radykalnych przypadkach, z kulturą (lub subkulturą) polityczną. [1] Należy pamiętać, że już samo pojęcie kultury w ujęciu akademickim obejmuje „całokształt zobiektywizowanych elementów dorobku społecznego, wspólnych szeregowi grup i z racji swej obiektywności ustalonych i zdolnych rozszerzać się przestrzennie”. [2] Kultura polityczna jest w istocie, podobnie jak kultura w ogóle, zbiorem pewnych indywidualnych postaw i orientacji politycznych uczestników danego systemu oraz jest subiektywną podstawą wszelkich działań politycznych, będącą dla nich uzasadnieniem. [3] Definicję tę podał w roku 1956 amerykański politolog Gabriel A. Almond i szybko rozpowszechniła się ona w kręgach naukowych. Zaznaczyć tutaj warto, iż pojęcie to określamy mianem wąskiej definicji kultury politycznej, albowiem wyróżniamy także pojęcie szerokie, uwzględniające „ogół postaw, poglądów i zachowań politycznych społeczeństwa wraz z kształtującymi je i wyrażającymi ideami, wartościami i wzorcami działalności oraz instytucjami, organizacjami i przepisami (ustawy, rozporządzenia, itp.) stwarzającymi w granicach danego państwa, polityczne ramy dla ich praktycznej realizacji”. [4] W dalszej części naszych rozważań, poprzez kulturę polityczną odnosić się będziemy do jej wąskiej definicji.

W najogólniejszym ujęciu kulturę polityczną kształtują tzw. *powszechne wzory orientacji*, czyli utrwalone i szeroko rozpowszechnione sposoby reakcji obywateli w zetknięciu z instytucjami politycznymi, na które składają się m.in. sposoby odgrywania poszczególnych ról politycznych w zależności od pozycji społecznej. Wzory te są wyznacznikami zachowania politycznego i są brane pod uwagę przy wyjaśnianiu i przewidywaniu zjawisk politycznych. Istotnym korelatem dla tych wzorów są *obiekty orientacji politycznych*, wśród których wyróżniamy cztery poziomy: system polityczny jako całość, instytucje i organizacje polityczne (parlament, rząd, partie polityczne, itp.) wraz ze spełnianymi przez nie funkcjami, podmioty odgrywające określone role polityczne, np. politycy, przywódcy ogólnokrajowych organizacji i związków zawodowych; i wreszcie decyzje i programy polityczne. [5] Jasno klaruje się nam tu już współzależność podmiotów i przedmiotów kultury politycznej. Widać swoiste sprzężenie zwrotne jeśli chodzi o czynniki kształtujące jak

i będące efektem już wykształconej kultury politycznej. Spostrzeżenie to będzie nam wielce pomocne przy analizie zależności między organizacjami społecznymi a kulturą polityczną w Danii.

Jeszcze dokładniej wspomniane współzależności omawia w socjologii polityki tzw. koncepcja socjalizacji politycznej. [6] W procesie tym widać już wyraźnie wspomnianą zależność zwrotną, gdyż kultura polityczna dominująca w danym społeczeństwie warunkuje proces socjalizacji co najmniej w ramach oficjalnych struktur i instytucji systemu. I tak w konsekwencji kultura polityczna modeluje się dwufazowo w okresach gwałtownych zmian powodowanych ogólną reformą systemową, lub pod wpływem istotnego z punktu widzenia światopoglądu obywateli wydarzenia, lub funkcjonuje stabilnie ewoluując stopniowo w okresach spokoju. Czynniki te następnie wywierają wpływ na inne korelaty procesu socjalizacji uczestniczące w umacnianiu wzorów orientacji politycznej, takie jak szkolnictwo, środki masowego przekazu, inne grupy społeczne z uwzględnieniem rodziny, grup rówieśniczych, zawodowych, a także innych formalnych i nieformalnych organizacji i stowarzyszeń. [7]

W ramach społeczeństwa i jego kultury politycznej zachodzą również inne procesy ją kształtujące. Pamiętać trzeba, że społeczeństwo nie jest monolitem, tak więc krystalizują się w nim subkultury polityczne opowiadające się za różnymi koncepcjami systemowymi. Subkultury te tworzą tzw. kręgi kulturowe, *notabene* kręgi tworzą także kultury państw trzecich. Innymi słowy, każda kultura ma swój zasięg działania, dzięki takim czynnikom jak np. migracja ludności. Pośrednio lub bezpośrednio kręgi kulturowe wpływają na siebie poprzez mieszanie się pewnych elementów oraz powstawanie specyficznych konfiguracji kulturowych. Proces ten określa tzw. teoria dyfuzjonizmu kulturowego. [8]

Komponenty kultury politycznej i metodologia jej opisu

Przystępując do opisywania kultury politycznej należy określić się co do zastosowania dogodnej definicji tego pojęcia, tak by łatwiej osiągnąć postawiony przed sobą cel. W naszym przypadku najlepiej sprawdzi się, nie bez powodu zresztą wybrana już wcześniej, wąska definicja, która pozwoli nam się skoncentrować w dalszej części pracy na roli samych organizacji społecznych w kształtowaniu kultury politycznej. Ogólnym przedmiotem rozważań jest stosunek podmiotów społecznych do polityki oraz ich udział w niej. Co z uwzględnieniem zależności zwrotnych kształtuje samą politykę. Krótko mówiąc, przedmiotem naszych zainteresowań będzie poziom uczestnictwa duńskich organizacji społecznych w polityce i kształtowaniu postaw obywatelskich (kultury politycznej), ale także samych Duńczyków, co jest ze sobą ściśle związane. Zanim jednak przejdziemy do tego etapu, wyróżnimy za G.A. Almondem trzy podstawowe komponenty (orientacje, wymiary) kultury politycznej oraz dokonamy ogólnej klasyfikacji rodzajów tejsze.

Mówić możemy o trzech następujących komponentach: 1) orientacje poznawcze, 2) orientacje afektywne, 3) orientacje oceniające. [9] Orientacje te odnoszą się kolejno do ogólnej wiedzy o polityce, do czego zaliczyć można ogólne zasady funkcjonowania systemu oraz wiedzę na temat bieżących wydarzeń politycznych. Sfery emocjonalnej lub inaczej uczuciowej – będą to wszelkie sentymenty oraz subiektywne konotacje uczuciowe związane np. z ideologią czy politykami. I w trzecim przypadku do sfery aksjologicznej, gdzie dokonuje się oceny podmiotów politycznych na podstawie wypracowanego już uprzednio systemu wartości. Powyższe kategorie orientacji funkcjonują na czterech płaszczyznach oceny. Są to: 1) system jako całość, 2) obiekty inicjujące, czyli instytucje, partie, elity polityczne, 3) obiekty wynikowe, czyli efekty pracy obiektów inicjujących, na tym poziomie ocenie podlegają również wydarzenia polityczne. 4) jednostka – autorefleksyjna ocena siebie w systemie. [10]

Opis kultury politycznej polega na odpowiedzi na pytania stawiane w ramach poszczególnych płaszczyzn oceny, a zatem należy w pierwszej kolejności zapytać członków społeczeństwa o ich ogólną wiedzę na temat ustroju państwa, jego historii, systemu politycznego przechodząc dalej przez kolejne poziomy. Bada się też rzeczywistość postulowaną przez daną grupę. Pod uwagę bierze się sądy i opinie nt. spraw bieżących. Następnie dochodzi do empirycznego opisu stwierdzanej rzeczywistości, stopień uczestnictwa grupy w organizacjach społecznych i wydarzeniach politycznych będzie kluczowy. [11] Dopiero na tej podstawie można wyciągnąć dalsze wnioski i dokonać klasyfikacji i przyporządkowania grupie danego rodzaju kultury. Istotne jest tutaj podkreślenie, że kultura polityczna wyraża się poprzez uznawane w jej obrębie wzorce zachowań i działań. Wzorec jest tutaj swego rodzaju normą, bo nie można mówić o zunifikowanym postępowaniu w ramach tak rozległej grupy jak społeczeństwo danego państwa. Zachodzi tu ponownie sprzężenie zwrotne, albowiem pewne zachowania petryfikują normę, która z drugiej strony warunkuje zachowania. Rozgraniczyć trzeba jeszcze zachowania od działań, które choć razem wchodzą w zakres określonych

norm, to różnią się istotnie. Działania mianowicie, za Maxem Webberem, to „zachowania sensowne, to znaczy zachowania charakteryzujące się celową racjonalnością”. [12] Zachowania to jedynie zbiór subiektywnie kształtowanych reakcji na bodźce zewnętrzne. Zachowaniem będzie tu np. wyrażanie swoich przekonań politycznych, zaś działaniem będą konkretne czynności wykonywane świadomie dla osiągnięcia jakiegoś celu, np. udział (zarówno czynny jak i bierny) w wyborach czy ogólne zaangażowanie społeczne.

Posiadając już odpowiednią wiedzę nt. kultury politycznej danej grupy możemy ją przyporządkować do określonej kategorii wg następującego podziału typologicznego zaproponowanego przez G.A. Almonda. Wyróżniamy trzy modele kultury: 1) zaściankową lub inaczej parafialną (z ang. *parochial*), 2) podporządkowania lub poddaństwa (ang. *subject*), 3) uczestnictwa (ang. *participant*). [13] Współczesne państwa demokratyczne z reguły charakteryzuje trzeci typ kultury, jednak pozostałe dwa współwystępują w mniejszym zakresie. Bardzo często wyodrębnić możemy też modele pośrednie, takie jak parafialno-poddańczy i poddańczo-uczestniczący.

Kultura zaściankowa dotyczy głównie społeczności pierwotnych oraz społeczeństwa feudalnego, gdzie władzę sprawują wąskie i zamknięte elity, do których nie ma dostępu przeciętna jednostka społeczna. Nie interesuje się ona też polityką i nie posiada żadnej wiedzy ani świadomości politycznej. Współcześnie w państwach demokratycznych jest zjawiskiem marginalnym i częściej przyczyną jej występowania jest ideologiczne odrzucenie całości obowiązującego systemu.

Model poddańczy to z kolei domena monarchii absolutnych, ustrojów autorytarnych i totalitarnych, gdzie obywatel, choć posiada wiedzę o systemie, nie może w nim sam uczestniczyć, lub też formy jego działalności są odgórnie narzucane. Poddaństwo wyraża się postawą bierną, dobrowolną lub przymuszoną akceptacją stanu rzeczywistego. Pojawia się element emocjonalny w postaci wrogości do władzy lub odwrotnie, jej akceptacji, co nie przekłada się jednak na osobiste w niej uczestniczenie. Do pewnego stopnia bierność ta występuje też w demokracji, przekładając się na nieznaną jej mechanizmów i indyferentność polityczną, np. nieuczestniczenie w wyborach, brak zainteresowania sprawowaniem władzy, nieznaną obiektów inicjujących.

Kultura uczestnicząca to pełne uczestnictwo w życiu politycznym na wszystkich płaszczyznach. Obywatele czynnie wpływają na kształt systemu, manifestując otwarcie swoje poglądy dążą do uwzględnienia ich przez władze państwowe.

Część 2. Organizacje społeczne w Danii, a kultura polityczna

Dania – specyfika kraju, a organizacje społeczne

Polski czytelnik dowiadując się o realiach panujących w społeczeństwie duńskim nieraz może wpaść w osłupienie, albowiem jak zauważa Włodzimierz Pessel w swej kulturoznawczej refleksji na temat Danii:

„Duńczycy do swojego rozwiniętego państwa żywią zadziwiającą (nas) rewerencję. Nie ponoszą ideologiczno-poznawczych obciążeń narosłych w wyniku sprzeczności bytu narodowego i społecznego ustroju; nie borykają się z trudnością, z jaką w dziewiętnastym stuleciu (i później) przyszło mierzyć się polskim filozofom kultury i teoretykom społeczeństwa. To znaczy: nie są ani trochę zmuszeni, (...), do karkołomnego oddzielania „organizmu społecznego” od „społecznej budowli”. Jak byśmy o tym powiedzieli. Duńczycy czerpią radość z pracy dla aparatu państwowego”. [14]

Z historycznego punktu widzenia dominująca dziś w Danii kultura polityczna sięga swymi korzeniami wydarzeń roku 1864 (patrz przypis nr 7). To wtedy zaczyna się na szeroką skalę zakrojony ruch społeczny czerpiący zarówno z idei romantyzmu jak i oświecenia, wtedy to powstają załóżki pierwszych organizacji społecznych; związki studenckie, konwentykle pietystów i kasy pożyczkowe. [15] Państwo dość szybko, bo już w 1880 roku zaczyna wspierać stowarzyszenia, zaś te wspólnie ze zmianami społecznymi zachodzącymi na rynku pracy, w życiu rodzinnym oraz w związku z powstającym opiekuńczym państwem dobrobytu, powoli kształtują mentalność narodu duńskiego. [16]

Współcześni Duńczycy są dumni ze swoich skłonności do stowarzyszania się i decydowania o wszystkim w ramach wspólnego konsensusu. Doceniają różnorodność opinii i siłę racjonalnych argumentów, często paradoksalnie wg niepisanej zasady zarzucając podejmowanie jakichkolwiek decyzji, kiedy głosy w stowarzyszeniu polaryzują się na przeciwnych biegunach. [17] Duńskie życie

społeczne w ciągu ostatnich czterech dekad zmieniło się diametralnie, gdyż działalność w organizacjach społecznych nabrała wielowymiarowego kontekstu, ostatecznie kończąc ze sztywnym podziałem życia publicznego i prywatnego rodem z oświecenia. [18]

Dziś 90% obywateli Danii przynależy do przynajmniej jednego stowarzyszenia, zaś przeciętny Duńczyk jest członkiem średnio 3,5 organizacji. [19] Dla porównania, w Polsce wg CBOS osoby pracujące dla co najmniej jednej organizacji stanowią tylko 21% (2002 r.) ogółu i zauważalna jest tendencja spadkowa. [20] Przyczyną tak dużego zorganizowania społecznego w Danii jest nie tylko 150 lat tradycji stowarzyszania się wokół wspólnych celów, ale przede wszystkim to, że w kraju tym do założenia stowarzyszenia nie potrzeba żadnych pozwoleń, ani wniosków o rejestrację. Formalne wymogi posiadania statutu z zapisanymi celami oraz wybierania zarządu i zwoływania jego posiedzeń oraz walnych zgromadzeń obowiązują jedynie w przypadku ubiegania się o pomoc państwa i chęci podejmowania zobowiązań wobec innych podmiotów prawnych. [21] Ostatni funkcjonujący państwowy Rejestr Stowarzyszeń (*Forenings-Registret*) zlikwidowano w 1998 r., i w chwili obecnej zbiera się informacje jedynie o organizacjach prowadzących działalność gospodarczą w ramach Centralnego Rejestru Przedsiębiorstw (CVR) przy Ministerstwie Gospodarki. [22] Z tych względów niemożliwe jest niestety dokładne określenie liczby stowarzyszeń działających w Danii.

Ze stowarzyszeniami ściśle związany jest też wolontariat, który umożliwia współpracę z organizacjami bez potrzeby zagłębiania się w ich struktury. Taką formę pomocy innym, oraz realizowania własnych pasji i zainteresowań wybiera 35% Duńczyków powyżej 16. roku życia, [23] co odpowiada liczbie 1,5 miliona wolontariuszy w skali kraju. Centrum Wolontariackiej Pracy Społecznej (*Center for frivilligt socialt arbejde – Frivillighed.dk*) szacuje na swoich stronach, że w Danii działa ponad 100 tys. organizacji wolontariackich, w tym 83 tys. stowarzyszeń i 6,2 tys. funduszy pożytku publicznego (*almennyttige fonde*). Zaznaczyć trzeba tutaj, że są to tylko organizacje posiadające osobowość prawną, niezależne i utrzymujące się jedynie z dobrowolnych darowizn. Szacuje się również, że przeciętny Duńczyk poświęca miesięcznie 17 godzin swojego czasu na wolontariat. W przeliczeniu odpowiada to 110 tys. pełnych etatów rocznie [24] i 2,5% PKB Danii. Uwzględniając cały sektor wolontariatu łącznie z pracownikami etatowymi i wkładem publicznym, w przeliczeniu uzyskujemy 7,1% PKB. [25]

Obok stowarzyszeń integralnym elementem duńskiego krajobrazu społecznego są związki zawodowe, które w niemal równie wielkim stopniu zrzeszają duńskich pracowników wielu profesji na wszystkich szczeblach. Związki zawodowe wykorzystują presję społeczną – bo członkostwo nie jest obowiązkowe, i zachęcają nowe osoby do wstępowania w swoje szeregi dlatego, że ich koledzy już tam są. Największy duński związek zawodowy 3F zrzesza obecnie ok. 345 tys. osób. [26] Największe duńskie porozumienie związków zawodowych LO podaje w swoich statystykach na grudzień 2008 liczbę członków związków zawodowych przekraczającą 1224 tys., [27] co tylko w przypadku tej organizacji stanowi 43% ogólnej liczby zatrudnionych w Danii w czwartym kwartale 2008 r. [28]

Zrzeszanie się jest więc dla Duńczyków sposobem na życie i głównym czynnikiem socjalizującym. Duńczycy przyzwyczajani są od małego do uczestnictwa w życiu społecznym. Uczestnictwo w stowarzyszeniach łączy się ściśle z tak trywialnymi, jak mogłoby się pozornie zdawać, zajęciami, jak gra w piłkę na osiedlowym boisku, winiarstwo czy jeździectwo. Już dzieci, z pomocą rodziców, powołują do życia organizacje, które początkowo przybierają raczej formę kółek hobbyistycznych. Z czasem jednak wysuwają oficjalne propozycje i żądania wobec władz. Rodzice podejmują się pracy w zarządach takich stowarzyszeń przekazując najczęściej pałeczkę swoim dzieciom kiedy te dorosną. Częstokroć w ten sposób powstają prężnie działające organizacje popularyzujące sport i różnorodne zainteresowania. [29]

Powodów dla których ludzie się organizują bywa wiele. Mogą to być wspólne zainteresowania, np. polowania, golf, lub idee, np. domaganie się równouprawnienia. Na wsi spotkać można wiele stowarzyszeń, które istnieją same dla siebie. W małych miejscowościach istnieją tzw. domy spotkań (duń. *forsamlingshus*), wokół których kręci się życie najmniejszych społeczności lokalnych. Na niewielkiej wyspie Omø na Wielkim Bęlcie, gdzie mieszka zaledwie 188 osób, działa aż 14 stowarzyszeń. [30] Organizacje społeczne tworzą w Danii wspólnoty, wzmacniają więzi. Najskuteczniejszą i najszybszą drogą pozyskiwania kandydatów do stowarzyszeń są rodzina i krąg znajomych ich własnych członków. Z egoistycznych pobudek obywatele mogą czerpać wiele korzyści z przynależności do takich struktur. Rozbudowują się sieci kontaktów, kształtują wzorce zachowań w relacjach międzyludzkich. Wreszcie ścieranie się różnych poglądów na najniższych poziomach wyrabia u Duńczyków poczucie odpowiedzialności za swój los, tworzy z nich istoty sprawne

społecznie, aktywnie uczestniczące w debacie publicznej. Wysoki poziom zaangażowania kształci przy okazji kompetentnych i świadomych obywateli oraz zwiększa kapitał społeczny.

Organizacje społeczne a kultura polityczna Danii

Wszystkie omówione wyżej przykłady doskonale obrazują duńskie relacje społeczne, udział Duńczyków w kształtowaniu rzeczywistości dookoła oraz to, co interesuje nas najbardziej – ich kulturę polityczną. Wiemy już oczywiście, że społeczeństwo duńskie charakteryzuje się wysoce rozwiniętą kulturą uczestniczącą, czego wykładnikiem jest m.in. przynależność do organizacji społecznych – o czym wspomnieliśmy w pierwszej części – przy dziewięćdziesięcioprocentowym udziale obywateli w strukturach stowarzyszeń nie można mieć co do tego żadnych wątpliwości. W zgodzie jednak z postawioną przez nas na początku niniejszej pracy tezą, spróbujemy zastanowić się nad rolą organizacji społecznych w kształtowaniu kultury politycznej Duńczyków.

Instytut Gallupa zapytał w 2008 roku Duńczyków, w jak dużym stopniu interesują się życiem społecznym. 49% pełnoletnich respondentów zadeklarowało duże zainteresowanie, 48% w pewnym stopniu. Odpowiedzi negatywne oscylowały w granicach błędu statystycznego – 3% w mniejszym stopniu i 0% (sic!) w ogóle. [31] Sytuację tę można tłumaczyć uczestnictwem w różnorodnych organizacjach na szczeblu zarówno lokalnym, jak i ogólnonarodowym. Państwo dobrobytu, maksymalna decentralizacja władzy i duża autonomia samorządu liczącego się ze zdaniem stowarzyszeń sprzyja ich rozwojowi, ale staje się też najskuteczniejszą formą wpływania na rzeczywistość.

Członkowie organizacji, których przy wspomnianym udziale można niemal utożsamić z wszystkimi obywatelami, dzięki organizacjom społecznym zdobywają podstawową wiedzę o funkcjonowaniu całego systemu politycznego, ale też w praktyce za ich pośrednictwem mają kontakt z instytucjami systemu – z władzą samorządową i administracją rządową, politykami (obiekty inicjujące). Ustosunkowują się do efektów ich pracy (obiekty wynikowe). Stowarzyszenia to także demokracja i jej mechanizmy w pigułce. Organy organizacji uczą ludzi operować w podobnych strukturach, na jakich opiera się cały system polityczny – z tą drobną różnicą, iż w przypadku organizacji, mogą w każdej chwili z niej wystąpić. Wreszcie członkowie dokonują samookreślenia w obrębie struktur organizacji, dzięki jej pracy identyfikują siebie, odnajdując swoją rolę społeczną (jednostka). Mamy więc tu do czynienia z wszystkimi czterema płaszczyznami oceny kultury politycznej, które są warunkiem koniecznym zaistnienia kultury uczestniczącej. Można powiedzieć, iż są one przekazywane obywatelom w procesie socjalizacji związanym z działalnością w organizacjach społecznych.

Jednak pomimo tak wielkiego udziału organizacji społecznych w życiu publicznym Danii, niemożliwe jest wykazanie jednostronnego wpływu tychże na kulturę polityczną. Przyczyny takiego stanu rzeczy omówiliśmy przy okazji definiowania kultury politycznej. Zależności zwrotne na tym polu są tak silne, że ciężko byłoby w ogóle mówić o kształtowaniu kultury przez elementy, które bez niej, tj. kultury uczestniczącej, nie mogłyby w ogóle zaistnieć. Najważniejszych zatem podstaw kultury politycznej w Danii szukać należy w historii przemian społecznych oraz tożsamości narodowej tego narodu. Możemy jednak bez obaw stwierdzić, że Dania, dzięki silnym organizacjom społecznym jest w chwili obecnej w fazie stabilnej ewolucji. Organizacje społeczne odgrywają nieocenioną rolę w podtrzymywaniu kultury politycznej, są zarówno jej produktem, jak i głównym jej motorem. Najwyższym przejawem ideałów świadomego społeczeństwa obywatelskiego, a zarazem jego podstawą.

Bibliografia:

1. Garlicki, Jan, *Kultura polityczna młodzieży studenckiej*, Warszawa 1991, PWN
2. Garlicki, Jan; Noga-Bogomilski, Artur, *Kultura polityczna w społeczeństwie demokratycznym*, Warszawa 2004, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR
3. Gundelach, Peter; Iversen, Hans Raun; Warburg, Margit, *I hjertet af Danmark*, København 2008, Hans Reitzels Forlag (rozdział: „Civilsamfundet – den frie organiserings”, s.120-135)
4. Pessel, Włodzimierz, „Nieźle się dzieje w państwie duńskim”, w: *Kultura polityczna Polaków*, red. B. Gołębiowski, Łomża 2004, Oficyna Wydawnicza „Stopka”, s.99-110.

Źródła internetowe:

1. Fagligt Fælles Forbund, *3F i tal* (<http://forsiden.3f.dk/apps/pbcs.dll/artikkel?>

- Avis=SD&Dato=2 0060420&Kategori=OM3F&L openr=60420054&Ref=AR&profile=2195*), 25. maja 2009.
2. Danmarks Statistik, [Befolkningen \(15-66 år\) i 1000 efter beskæftigelsesstatus, alder og køn](http://www.statistikbanken.dk/statbank5a/SelectVarVal/Define.asp?Maintable=AKU1&PLanguage=0) (<http://www.statistikbanken.dk/statbank5a/SelectVarVal/Define.asp?Maintable=AKU1&PLanguage=0>), 25 maja 2009.
 3. Frivillighed.dk, [FAQ – frivilligt arbejde](http://www.frivillighed.dk/Webnodes/da/Web/Public/Viden+information/FAQ+-+friviligt+arbejde) (<http://www.frivillighed.dk/Webnodes/da/Web/Public/Viden+information/FAQ+-+friviligt+arbejde>), 25 maja 2009.
 4. LO, [LO's medlemstal](http://lo.dk/RUNDTOMLO/Faktaogbaggrund/OmLO/LOsmedlemstal.aspx) (<http://lo.dk/RUNDTOMLO/Faktaogbaggrund/OmLO/LOsmedlemstal.aspx>), 25 maja 2009.
 5. TNS Gallup, [Unge og samfund](http://www.gallup.dk/tns_gallup/ugens_gallup/tekst/55801_Unge_og_samfund.pdf) (http://www.gallup.dk/tns_gallup/ugens_gallup/tekst/55801_Unge_og_samfund.pdf), 25 maja 2009, s. 12.

Multimedia:

1. Lademanns Multimedia Leksikon, 2002, wydanie CD.

Zobacz także te strony:

[Ateista nie Duńczyk i o swoje walczy](#)

[Duński model państwa dobrobytu](#)

[Duński raj](#)

[Duńsko-niemiecka inkwizycja](#)

[Społeczeństwo obywatelskie](#)

[Dylematy społeczeństwa obywatelskiego](#)

[Wspólnota czy społeczeństwo obywatelskie? Jednostki jako podmioty wyboru](#)

[Normy postaw obywatelskich](#)

Przypisy:

[1] Garlicki Jan, *Kultura polityczna w społeczeństwie demokratycznym*, Warszawa 2004, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, s. 69.

[2] Czarnowski Stefan, *Kultura*, w: *Dzieła*, t. 1, Warszawa 1956, s. 20, cyt. za Garlicki Jan, *Kultura polityczna w społeczeństwie demokratycznym*, Warszawa 2004, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, s. 13.

[3] Garlicki Jan, *Kultura polityczna w społeczeństwie demokratycznym*, Warszawa 2004, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, s. 22.

[4] *Ibidem*, s. 34 i nast.

[5] *Ibidem*, s. 23 i nast.

[6] *Ibidem*.

[7] Dla kształtowania kultury politycznej w Danii takim znamienym wydarzeniem, które pociągnęło za sobą rewolucję kultury politycznej, będzie bez wątpienia rok 1864, kiedy po utracie części terytorium w postaci Szlezewiku i Holsztynu, Duńczycy ostatecznie porzucili aspiracje wielkomocarstwowe i postanowili nastawić się na pozytywistyczną pracę wewnątrz kraju wedle zasady: *co straciliśmy na zewnątrz, odzyskamy wewnątrz* (duń. *hvad udad tabtes, det må indad vindes*). Idee te znalazły swoje zastosowanie nie tylko w polityce zagranicznej, ale i przede wszystkim w mentalności i późniejszych reformach szkolnictwa duńskiego. Można więc tutaj śmiało skonstatować, że dzisiejsza kultura polityczna Danii jest po części pokłosiem wojny duńsko-niemieckiej z połowy XIX w.

[8] *Ibidem*, s. 17.

[9] *Ibidem*, s. 42.

[10] *Ibidem*.

[11] *Ibidem*, s. 73.

- [12] *Ibidem*, s. 47.
- [13] *Ibidem*, s. 50 i nast.
- [14] Pessel, Włodzimierz, „Nieźle się dzieje w państwie duńskim”, w: *Kultura polityczna Polaków*, red. B. Gołębiowski, Łomża 2004, Oficyna Wydawnicza „Stopka”, s. 101.
- [15] *Ibidem*, s. 102.
- [16] Gundelach, Peter; Iversen, Hans Raun; Warburg, Margit, *I hjertet af Danmark*, København 2008, Hans Reitzels Forlag, s. 122.
- [17] *Ibidem*, s. 130 i nast.
- [18] *Ibidem*, s. 120.
- [19] *Ibidem*, s. 120 i 123.
- [20] J. Garlicki, *Kultura polityczna w społeczeństwie demokratycznym*, Warszawa 2004, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, s. 203.
- [21] Gundelach, Peter; Iversen, Hans Raun; Warburg, Margit, *I hjertet af Danmark*, København 2008, Hans Reitzels Forlag, s.123 i 129.
- [22] „Forenings-Registret”, art.nr 22042, „Centrale Virksomhedsregister”, art.nr 11303, Lademanns Multimedia Leksikon, 2002, CD.
- [23] Źródło: Frivillighed.dk, *FAQ – frivilligt arbejde*, 25 maja 2009, <<http://www.frivillighed.dk/Webnodes/da/Web/Public/Viden+%26+information/FAQ+-+frivilligt+arbejde>> (dane na rok 2004).
- [24] *Ibidem*.
- [25] Gundelach, Peter; Iversen, Hans Raun; Warburg, Margit, *I hjertet af Danmark*, København 2008, Hans Reitzels Forlag, s. 135.
- [26] Źródło: Fagligt Fælles Forbund, *3F i tal*, 25 maja 2009 (dane z grudnia 2008).
- [27] Źródło: LO, *LO's medlemstal*, 25 maja 2009.
- [28] Źródło: Danmarks Statistik, *Befolkningen (15-66 år) i 1000 efter beskæftigelsesstatus, alder og køn*, 25 maja 2009.
- [29] Gundelach, Peter; Iversen, Hans Raun; Warburg, Margit, *I hjertet af Danmark*, København 2008, Hans Reitzels Forlag, s. 125.
- [30] *Ibidem*, s. 123.
- [31] Źródło: TNS Gallup, *Unge og samfund*, 25 maja 2009, s. 12.

Przemysław Piela

Współzałożyciel portalu Ateista.pl, w latach 2004-2005 z-ca redaktora naczelnego, do października 2007 r. redaktor naczelny. Przewodniczący ośrodka poznańskiego Polskiego Stowarzyszenia Racjonalistów. Studiuje filozofię oraz filologię duńską na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu. Redaktor portalu Racjonalista.pl



[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 01-07-2009)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6643) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6643>)

Contents Copyright © 2000-2009 Mariusz Agnosiewicz

Programing Copyright © 2001-2009 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane

w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl